

# Śmieciówki zamiast umowy o pracę to żart

27 sierpnia 2021

Były pracownik TVN pozywa stację. Zarzuca jej zastąpienie należnego mu etatu umowami cywilnoprawnymi.

Robert Wyczałkowski, operator przez lata pracujący dla TVN, podał do sądu pracy nadawcę, żądając ustalenia, w jakim trybie był zatrudniony przez ostatnie 17 lat. Proces objęło kuratelą Centrum Monitoringu Wolności Prasy SDP, sprawą zajmuje się też Państwowa Inspekcja Pracy.

Jak informuje portal „Wirtualne Media”, pozew Wyczałkowskiego dotyczy ustalenia „istnienia stosunku pracy” (w odniesieniu do art. 189 k.p.c.) jak i ewentualnego zasądzenia odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę oraz niedozwolone skrócenie okresu wypowiedzenia. W uzasadnieniu pozwu napisano, że „mimo wykonywania przez powoda zadań w okolicznościach typowych dla stosunku pracy, pozwana spółka zastępowała umowy o pracę umowami cywilnoprawnymi”. Pozywający były pracownik wspomina także o szykanach, jakie miał stosować względem niego pracodawca. Sprawą zajęła się również na wniosek pozywającego Państwowa Inspekcja Pracy.

Przez 17 lat operator był zatrudniany na podstawie odnawianych co jakiś czas umów śmieciowych. Twierdzi, że powodem jego zwolnienia były ujawnione przez niego nieprawidłowości w traktowaniu innych operatorów przez stację TVN.

To już drugi operator pracujący dla TVN, który decyduje się na otwarte wystąpienie przeciw byłemu pracodawcy. Pod koniec lutego br. zrobił tak Kamil Różalski (przez 23 lata operator obrazu w TVN), który na początek we wpisie facebookowym zarzucił nadawcy poważne naruszenia praw pracowniczych, zwłaszcza wobec grupy osób, które kilka lat temu pod presją zwierzchników musiały przejść z etatów na umowy cywilnoprawne.

Według Różalskiego – w takiej formie związanych jest z nadawcą 1,8 tys. osób.

„Ja, moje koleżanki i koledzy byliśmy traktowani jak ludzie drugiej kategorii. Stawaliśmy się ofiarami mobbingu, współczesnego niewolnictwa, wykluczenia zawodowego, szantażu, odwetu. Byliśmy zmuszani przez pracodawcę do pracy po 16-17 godzin dziennie, w wyniku czego traciliśmy zdrowie” – stwierdził.

Źródło: [NowyObywatel.pl](http://NowyObywatel.pl)